

Wyrok z dnia 17 lutego 2011 r.

III SK 36/10

Przepis art. 3 pkt 22 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.), w zakresie w jakim odnosi się do kosztów budowy i utrzymania punktów oświetleniowych, należy interpretować z uwzględnieniem realiów gospodarczych, w jakich świadczone są usługi oświetlenia ulicznego.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Halina Kiryło, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 lutego 2011 r. sprawy z odwołania E. SA w K. od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z udziałem strony zainteresowanej Miasta B. o ochronę konkurencji, na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 października 2009 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako Prezes Urzędu), decyzją z dnia 5 października 2007 r. uznał za praktykę ograniczającą konkurencję w rozumieniu art. 8 ust. 1 i ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080, dalej jako „ustawa”) zachowanie E. SA z siedzibą w K. - Oddział w T. (dalej jako powódka) na rynku lokalnym usług oświetlenia ulic, placów i dróg publicznych na terenie Gminy Miasta B. (dalej jako zainteresowana), polegające na narzucaniu uciążliwych warunków umowy o świadczenie usługi oświetlenia dróg i ulic, przynoszących powódce nieuzasadnione korzyści, poprzez nakładanie ma kontrahenta ob-

owiązku ponoszenia kosztów prac niezbędnych dla prawidłowej eksploatacji oświetlenia ulicznego, a niezwiązanych z budową i utrzymaniem punktów świetlnych, a także kosztów usuwania uszkodzeń oświetlenia ulicznego niezwiązanych z awariami punktów świetlnych oraz nakazał zaniechanie jej stosowania.

Powódka wniosła odwołanie od decyzji Prezesa Urzędu, które Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił wyrokiem z dnia 17 grudnia 2008 r. [...]. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 3 Prawa energetycznego do zadań własnych gminy należy finansowanie oświetlenia ulic, placów i dróg publicznych znajdujących się na terenie gminy. Z kolei z art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego wynika, że finansowanie oświetlenia obejmuje finansowanie kosztów energii elektrycznej pobranej przez punkty świetlne oraz kosztów budowy i utrzymania punktów świetlnych. Zdaniem Sądu Okręgowego z powyższego wynikało, że gmina ma obowiązek utrzymania tylko punktów świetlnych, a nie ma obowiązku finansowania innych urządzeń, instalacji i sieci niezbędnych do realizacji zaopatrzenia odbiorców w energię elektryczną. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy odwołał się do Instrukcji eksploatacji urządzeń oświetlenia drogowego wydanej przez powódkę, w której pod pojęciem punktu świetlnego rozumie się oprawę oświetleniową wraz ze źródłem światła bez konstrukcji wsporczej (słupa). Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że dążąc do przerzucenia na zainteresowaną spoczywającego na powódce obowiązku finansowania prac niezbędnych do prawidłowego eksploataowania oświetlenie ulicznego, niezwiązanych z budową i utrzymaniem punktów świetlnych, jak również kosztów usuwania awarii oświetlenia ulicznego niezwiązanych z punktami świetlnymi, powódka nadużyła pozycji dominującej w rozumieniu art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy. Narzucane zainteresowanej warunki przyszłej umowy były niezgodne z Prawem energetycznym i jako takie były uciążliwe. Ponadto przynosiły powódce nieuzasadnione korzyści w postaci oszczędności uzyskanych z tytułu wstrzymania się od finansowania kosztów wymienionych w § 2 ust. 1 i 4 oraz § 4 ust. 1 i 2 projektu umowy o wykonywanie usługi oświetlenia dróg i ulic.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją. Wyrokowi Sądu Okręgowego zarzuciła naruszenie 1) art. 3 pkt 22 oraz art. 4 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 Prawa energetycznego; 2) art. 18 ust. 1 w związku z art. 3 pkt 22 i art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego, 3) art. 140 w związku z art. 353 § 1 k.c., 4) art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy oraz 5) art. 9 ustawy, a także przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. Po-

wódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i wydanie orzeczenia nie-
stwierdzającego stosowanie praktyki ograniczającej konkurencję.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 października 2009 r. [...] od-
dalił apelację powódki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenia poczynione przez Sąd
Okręgowy co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy są prawidłowe,
zaś dokonując oceny zgromadzonych dowodów Sąd pierwszej instancji nie przekro-
czył granic zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Odnosząc się do zarzutów
naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że z treści art.
18 ust. 1 oraz art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego wynika, że gmina nie jest zob-
owiązana do finansowania lub współfinansowania inwestycji energetycznych, ani
utrzymywania tych inwestycji poza określonymi w tych przepisach ramami. Gmina
jest zatem zobowiązana do budowy i utrzymania punktów świetlnych służących do
oświetlenia ulic, placów i dróg znajdujących się na jej terenie. Sąd Apelacyjny zwrócił
uwagę, że przepisy Prawa energetycznego rozróżniają urządzenia (art. 3 pkt 90),
instalacje (art. 3 pkt 10) oraz sieć (art. 3 pkt 11). Obowiązek finansowania oświetlenia
przez gminy ograniczono zaś do budowy i utrzymania punktów świetlnych. Nie
można zatem utożsamiać przedmiotowych instytucji prawnych z pojęciem punktu
świetlnego. Ponadto, w braku definicji ustawowej punktu świetlnego Sąd Okręgowy
mógł oprzeć się na Instrukcji eksploatacji urządzeń oświetlenia drogowego wydanej
przez powódkę i przyjąć stosownie do jej treści, że punktem świetlnym jest oprawa
oświetleniowa. Przyjęte przez Sąd Okręgowy rozumienie punktu świetlnego jest rów-
nież zgodne ze stanowiskiem Polskiego Komitetu Oświetleniowego SEP. Dlatego za
prawidłowe uznał Sąd Apelacyjny ustalenie, że w ramach wykonywania zadań wła-
snych zainteresowana jest obowiązana do budowy i utrzymania punktów świetlnych
oświetlenia drogowego oraz finansowania kosztów eksploatacji przedmiotowych
punktów świetlnych i usuwania awarii tych punktów. Nie ma zaś obowiązku pokrywa-
nia kosztów eksploatacji innych elementów systemu oświetlenia drogowego oraz ich
awarii. W tych okolicznościach narzucenie zainteresowanej umowy usługi oświetlenia
przewidującej, że usługobiorca zobowiązany jest do ponoszenia kosztów eksploatacji
elementów oświetlenia ulicznego innych niż punkty świetlne stanowi przejaw praktyki,
o której mowa w art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy. Stosowania przedmiotowej praktyki nie
unicestwia fakt negocjowania umowy. Jednocześnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że z
ekonomicznego punktu widzenia koszty działalności gospodarczej i nakłady na urzą-
dzenia przy pomocy których prowadzona jest przedmiotowa działalność winny zna-

leżć pokrycie w przychodach z tej działalności. Konstatacja ta jest jednak niewystarczająca do przerzucenia niezgodnie z art. 3 pkt 22 oraz art. 18 ust. 1 pkt 3 Prawa energetycznego części obowiązków przedsiębiorstwa energetycznego na zainteresowanego.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i wydanie orzeczenia niestwierdzącego praktyki ograniczającej konkurencję.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 3 pkt 22 oraz art. 4 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 Prawa energetycznego, przez błędną wykładnię na skutek uznania, że pojęcie punktu świetlnego, o jakim mowa w tym przepisie, obejmuje wyłącznie oprawę oświetleniową ze źródłem światła; 2) art. 18 ust. 1 w związku z art. 3 pkt 22 i art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego, poprzez przyjęcie, że pojęcie punktu świetlnego jest pojęciem węższym od urządzenia oświetleniowego lub instalacji oświetleniowej, skutkiem czego powódka nie może obciążać zainteresowanego kosztami prac niezbędnych do prawidłowej eksploatacji urządzeń, instalacji i sieci oświetlenia ulicznego niezwiązanych z budową i utrzymaniem punktów świetlnych w rozumieniu przyjętym przez Sąd Apelacyjny; 3) art. 140 w związku z art. 353 § 1 k.c., poprzez przyjęcie, że uprawnienia właścicielskie określone tymi przepisami, podlegając ocenie pod względem zgodności z prawem ochrony konkurencji, naruszają granice tych uprawnień; 4) art. 8 ust. 1 i 2 pkt 6 ustawy, poprzez uznanie zachowania powódki za praktykę ograniczającą konkurencję; 5) art. 9 ustawy, poprzez wydanie decyzji przez Prezesa Urzędu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódki Prezes Urzędu wniósł o jej oddalenie. Za nietrafny uznał zarzut naruszenia art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego, ponieważ w rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz.U. Nr 43, poz. 430 ze zm.) odróżnia się słupy oświetleniowe od oprawa oświetleniowych. Zdaniem Prezesa Urzędu intencją ustawodawcy było odróżnienie pojęcia „punkt świetlny” od pojęć „urządzenia oświetleniowego” lub „instancji oświetleniowej”. Za nietrafny uznał również zarzut nieuwzględnienia warunków ekonomicznych, ponieważ powódka pominęła okoliczność przejścia od

zainteresowanego wybudowanej przez niego sieci na swój majątek. W konsekwencji powódka uzyskała i uzyskuje nadal korzyści w postaci powiększenia majątku trwałego, uzyskania możliwości dokonywania odpisów amortyzacyjnych od tego majątku oraz uzyskiwania dodatkowych dochodów od wynajmowanej powierzchni reklamowej lub wynajmowania miejsc na instalację urządzeń telekomunikacyjnych. Za niezasadny Prezes Urzędu uznał także zarzut naruszenia art. 140 w związku z art. 353 § 1 k.c., ponieważ podniesiona w tym zakresie argumentacja powiela stanowisko w zakresie nieprawidłowej wykładni pojęcia punktu świetlnego, zaś w świetle obowiązujących przepisów zarzut ten jest bezpodstawny. Zdaniem Prezesa Urzędu swoboda umów oraz prawo własności nie są nieograniczone, jak sugeruje powódka, zaś prawo ochrony konkurencji należy do tych przepisów, które wyznaczają granice korzystania przez właściciela z jego uprawnień właścicielskich.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki okazała się uzasadniona. Z poczynionych w niniejszej sprawie i niekwestionowanych przez strony postępowania ustaleń wynika, że: 1) powódka miała wykonywać na rzecz zainteresowanej usługę oświetlenia ulic przy wykorzystaniu urządzeń będących własnością powódki (jej poprzednika prawnego); 2) urządzenia oświetlenia ulicznego zostały wybudowane ze środków zainteresowanej, a następnie przekazane nieodpłatnie do majątku powódki, obecnie nowe urządzenia oświetleniowe nie są przekazywane na rzecz powódki, lecz pozostają w majątku zainteresowanej; 3) powódka zaproponowała zainteresowanej świadczenie usług oświetleniowych obejmujące opłaty, których składnikiem miały być nie tylko koszty budowy i utrzymania punktów świetlnych, ale także przeglądów i napraw sieci oświetleniowej służącej do wykonania przedmiotowej usługi, a będącej własnością powódki; 4) taryfy stosowane przez powódkę do 2005 r., na podstawie których dokonywano rozliczeń za zużytą do wykonania usługi oświetlenia ulicznego energię elektryczną, nie uwzględniały kosztów eksploatacji punktów świetlnych, w szczególności konserwacji i wymiany źródeł światła; 5) w taryfie zatwierdzonej na 2006 r. pojawiło się sformułowanie, zgodnie z którym ustalone w niej ceny nie zawierają kosztów eksploatacji instalacji oświetleniowych.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze zarzutów, Sąd Najwyższy w obecnym składzie stwierdza, że zarzut naruszenia art. 3 pkt 22 oraz art. 4 ust. 1 w

związku z art. 18 ust. 1 Prawa energetycznego jest zasadny, aczkolwiek z innych powodów, niż wskazane w skardze kasacyjnej powódki. Sąd Najwyższy nie jest jednak związany argumentacją przedstawianą w uzasadnieniu zarzutów składających się na podstawie skargi kasacyjnej, lecz powołanymi w niej przepisami. Zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że pojęcie punktu świetlnego, o jakim mowa w art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego, obejmuje wyłącznie oprawę oświetleniową ze źródłem światła. Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ustawa Prawo energetyczne rozróżnia między instalacjami (którymi są urządzenia z układami połączeń między nimi); urządzeniami (którymi są urządzenia techniczne stosowane w procesach energetycznych); sieciami (w tym siecią dystrybucyjną) oraz punktami świetlnymi. Ustawa nie zawiera definicji „punktu świetlnego”, natomiast zawiera legalne definicje pozostałych wymienionych powyżej pojęć. W tych okolicznościach brak podstaw do nadawania pojęciu „punktu świetlnego” znaczenia, które ustawodawca zarezerwował dla innych, zdefiniowanych przez siebie sformułowań.

Zarzut naruszenia art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego jest natomiast uzasadniony w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy w zakresie dotyczącym dokonanej przez Sąd drugiej instancji wykładni tego przepisu w części odnoszącej się do sformułowania „koszty budowy i utrzymania” punktów świetlnych. W niniejszej sprawie chodzi bowiem o finansowanie usług związanych z utrzymaniem i konserwacją instalacji służących świadczeniu usługi oświetlenia ulic, a nie o określone znaczenie definicji „punktu świetlnego”. Przepis art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego, który pod pojęciem „finansowania oświetlenia” rozumie „finansowanie kosztów energii elektrycznej pobranej przez punkty świetlne oraz koszty ich budowy i utrzymania”, został wyłożony przez Sąd Apelacyjny w ten sposób, że finansowanie oświetlenia obejmuje koszty energii pobranej przez punkt świetlny, koszty budowy punktu świetlnego oraz koszty utrzymania punktu świetlnego. Wykładnia dokonana przez Sąd Apelacyjny uwzględnia tylko jedną sytuację, w której sieć oświetleniowa należy do gminy. Wówczas, stosownie do art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego, gmina pokrywa koszty zakupu energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych, według taryfy przedsiębiorstwa energetycznego, zaś bieżącą eksploatacją zajmuje się wybrany przez gminę podmiot. Jeżeli przyjmie się za Sądem Apelacyjnym taką wykładnię art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego, zgodnie z którą finansowanie oświetlenia ulic ogranicza się tylko do kosztów zużycia energii elektrycznej przez punkt świetlny, budowy

samego punktu świetlnego oraz jego utrzymania, to oznacza to, że gminy nie mogą samodzielnie budować infrastruktury służącej oświetleniu ulic. Mogą bowiem finansować jedynie punkt świetlny, a nie koszt budowy słupa, na którym zostaje on umieszczony i niezbędnego okablowania oraz sterowników. Gminy nie mogą także zawierać odpłatnych umów (np. dzierżawy) z dysponentami infrastruktury, która może zostać wykorzystana do zamontowania punktów świetlnych. Czynniki dzierżawny nie jest bowiem kosztem budowy, ani kosztem utrzymania punktu świetlnego. Nie jest również możliwa modernizacja oświetlenia ulicznego. To z kolei prowadzi do wniosku, że wykładnia art. 3 pkt 22 dokonana przez Sąd Apelacyjny uniemożliwia gminom wykonywanie zadania własnego, o którym mowa w art. 18 Prawa energetycznego.

Zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie, brak przeszkód, by sformułowanie „koszty ich budowy i utrzymania” rozumieć z uwzględnieniem realiów gospodarczych, w jakich świadczone są usługi oświetlenia ulicznego. Ma to w sprawach z zakresu ochrony konkurencji podstawowe znaczenie. Warunkiem do ich świadczenia jest istnienie pewnej infrastruktury. Punkty świetlne, jak trafnie wywiedziono w skardze kasacyjnej, stanowią tylko jeden z jej elementów. Bez któregośkolwiek z elementów tej infrastruktury świadczenie przedmiotowej usługi jest niemożliwe. Oświetlenie ulic może być zapewniane przy użyciu infrastruktury należącej do gminy lub infrastruktury należącej do przedsiębiorstw energetycznych takich jak powódka (ewentualnie infrastruktury należącej do innych podmiotów). W pierwszym z wymienionych wariantów istnieje odrębna sieć oświetleniowa będąca własnością gminy oraz sieć dystrybucyjna przedsiębiorstwa energetycznego. W drugim wariantcie konieczne jest współkorzystanie z istniejącej sieci przedsiębiorstwa energetycznego, jako podstawy dla sieci oświetleniowej. We wszystkich przypadkach, w których usługa oświetlenia ulic świadczona jest z wykorzystaniem infrastruktury należącej do przedsiębiorstwa energetycznego, udostępnienie jej gminie wymaga zawarcia stosownej umowy. Prawo energetyczne nie normuje ani postaci takiej umowy, ani jej treści, ani wreszcie odpłatnego lub nieodpłatnego charakteru. Ponadto, zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie, art. 3 pkt 22 Prawa energetycznego nie jest adresowany do przedsiębiorstw energetycznych. Nie wynikają z niego żadne obowiązki dla tej kategorii uczestników rynku. W szczególności nie wynika z niego obowiązek nieodpłatnego udostępniania infrastruktury koniecznej do świadczenia usługi oświetlenia. To samo dotyczy art. 18 ust. 1 pkt 3 Prawa energetycznego, który defi-

niuje zadania własne gmin. Tym samym art. 3 pkt 22 w związku z art. 18 ust. 1 pkt 3 Prawa energetycznego nie dają podstaw do przyjęcia założenia interpretacyjnego, zgodnie z którym normuje on również zasady rozliczeń między przedsiębiorstwem energetycznym a gminą w zakresie świadczenia usługi oświetlenia ulic.

Sąd Najwyższy uznaje również za zasadny zarzut naruszenia art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego. Zgodnie z art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego przedsiębiorstwa energetyczne takie jak powódka zobowiązane są „utrzymywać zdolność urządzeń, instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia” w energię „w sposób ciągły i niezawodny, przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych”. Przepis ten nakłada na przedsiębiorstwa energetyczne określony obowiązek. Obowiązek ma charakter publicznoprawny w tym znaczeniu, że zostaje nałożony w interesie publicznym, celem zapewnienia odpowiednich warunków do stałego zaspokajania przez przedsiębiorstwa energetyczne podstawowych potrzeb społecznych, do których należy zaopatrzenie w energię elektryczną. Obowiązek ten jest konieczny do zapewnienia realizacji celów Prawa energetycznego oraz funkcjonowania systemu energetycznego, w tym podsystemu elektroenergetycznego. Jednocześnie jest on korzystny nie tylko dla odbiorców energii i paliw, ale także dla samego przedsiębiorstwa energetycznego. Jak trafnie wskazano w piśmiennictwie, tylko dzięki sprawnie świadczonym usługom przesyłania i dystrybucji może być zaspokojony popyt ze strony odbiorców, a sprzedawcy paliw gazowych lub energii mają możliwość dotarcia do odbiorcy. Wspomniane w art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego wymagania zostają doprecyzowane w koncesji, zaś ich niedochowanie może stanowić podstawę do nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawa energetycznego. Natomiast przepis art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego nie rozstrzyga w żaden sposób, czy wykonanie tego obowiązku ma charakter odpłatny lub nieodpłatny oraz kto ponosi faktycznie koszty jego wykonania.

Uwzględnienie zarzutów naruszenia art. 3 pkt 22 oraz art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego czyni także zasadny zarzut naruszenia art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy, poprzez jego błędne zastosowanie w konsekwencji wadliwej wykładni powołanych powyżej przepisów Prawa energetycznego. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że „nieuzasadnionymi korzyściami” są takie „korzyści, których przedsiębiorca nie osiągnąłby na konkurencyjnym rynku” (wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2008 r., III SK 2/08), zaś „uciążliwym” warunkiem umowy jest taki warunek, który „stanowi dla jednej ze stron umowy ciężar większy od powszechnie

przyjętych w stosunkach danego rodzaju” (wyrok z 16 października 2008 r., III SK 8/08). Z ustalonych przez Sąd Apelacyjny i niekwestionowanych przez strony postępowania okoliczności faktycznych wynika, że taryfy, na podstawie których powódka miała dostarczać zainteresowanej energię elektryczną dla celów usługi oświetlenia, nie obejmowały „kosztów eksploatacji punktów świetlnych, w szczególności konserwacji i wymiany źródeł światła” (2005 r.) bądź „kosztów eksploatacji instalacji oświetleniowych (w szczególności konserwacji, wymiany źródeł światła)” (2006 r.). W poczynionych przez Sąd Apelacyjny ustaleniach faktycznych brak informacji o tym, by w ramach stosowanej do rozliczeń z zainteresowaną taryfy uwzględnione zostały koszty usług niezbędnych do świadczenia przedmiotowej usługi, jak koszty konserwacji lub napraw urządzeń, za pomocą których usługa oświetlenia jest wykonywana. Oznacza to, że powódka domagając się od zainteresowanej pokrywania kosztów świadczenia takich usług nie mogła odnieść nieuzasadnionej korzyści w postaci podwójnego wynagrodzenia za tę samą usługę. Ponadto, z przyjętej przez Sąd Najwyższy w niniejszym składzie wykładni art. 4 ust. 1 Prawa energetycznego nie wynika, by przepis ten uniemożliwiał przedsiębiorstwu energetycznemu obciążanie kontrahentów takich jak zainteresowana kosztami utrzymania zdolności urządzeń, instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia (w zakresie odnoszącym się do świadczenia usługi oświetlenia ulic).

W braku wyraźnej regulacji ustawowej nakładającej obowiązek ponoszenia takich kosztów na przedsiębiorstwo energetyczne, takie jak powódka, niedopuszczalne jest uznanie żądania pokrywania kosztów przeglądów i napraw sieci oświetleniowych za praktykę ograniczającą konkurencję w rozumieniu art. 8 ust. 2 pkt 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Wymóg ponoszenia takich kosztów może być co prawda uciążliwy dla kontrahenta i zmuszać go do rezygnacji z przeznaczenia środków finansowych na zaspokojenie innych potrzeb lokalnej społeczności, ale nie przynosi nieuzasadnionej korzyści dominującemu przedsiębiorstwu energetycznemu. Racjonalnie działający przedsiębiorca, w tym posiadający pozycję dominującą, dąży bowiem do tego, aby uzyskiwane przez niego wpływy pokrywały co najmniej koszty jego funkcjonowania, obejmujące także minimalny poziom zysku pozwalający na odtworzenie posiadanych aktywów.

Natomiast nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 140 w związku z art. 353 § 1 k.c., ponieważ Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że unormowania prawa ochrony konkurencji wyznaczają granice dla korzystania przez właściciela z przysłu-

gującego mu prawa własności. Prawo ochrony konkurencji ze swej istoty zajmuje się tym, jak funkcjonuje rynek, a zatem jak jego uczestnicy korzystają z przysługujących im praw majątkowych, w zakresie w jakim korzystanie to oddziałuje na konkurencję na rynku. Oczywiście bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 9 ustawy, sformułowany bez powiązania go z odpowiednim przepisem Kodeksu postępowania cywilnego, ponieważ przepis ten adresowany jest do Prezesa Urzędu, a nie do Sądu drugiej instancji.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====